

POSTANOWIENIE

Dnia 3 lutego 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Maria Tyszel

w sprawie z wniosku M.Ż.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi we W.
o wcześniejszą emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 3 lutego 2006 r.,
skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego we W.
z dnia 23 lutego 2005 r., sygn. akt III AUa .../03,

odrzuca skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we W. wyrokiem z 20 sierpnia 2003 r., VIII U/03, zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału we W. z 6 lutego 2003 r. w ten sposób, że przyznał wnioskodawczyni M.Ż. prawo do emerytury poczynając od dnia 8 grudnia 2002 r.

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we W. wyrokiem z dnia 23 lutego 2005 r., III AUa .../03, uwzględnivszy apelację strony pozwanej, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił odwołanie od decyzji organu rentowego, a w uzasadnieniu swego orzeczenia wskazał na okoliczność, że ubezpieczona zawierając umowę o pracę na okres od 1 listopada 2002 r. do 8 grudnia 2002 r., zmierzała wyłącznie do „stworzenia sobie statusu pracowniczego wobec zamiaru uzyskania wcześniejszej emerytury”. W konsekwencji, Sąd Apelacyjny uznał, że wnioskodawczyni w chwili złożenia wniosku o emeryturę nie

posiadała statusu pracownika, co oznacza, że w myśl art. 29 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.), zwanej dalej „ustawą o FUS”, nie spełniła warunków do powstania prawa do wcześniejszej emerytury.

W skardze kasacyjnej od tego wyroku pełnomocnik ubezpieczonej zarzuciła: naruszenie art. 29 ustawy o FUS „przez przyjęcie, że brak jest podstaw do uznania, że wnioskodawczyni w chwili złożenia wniosku o emeryturę spełniała wymóg statusu pracownika (...)” oraz naruszenie art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. „przez przyjęcie, że zawarcie przez wnioskodawczynię umowy o pracę ze spółką „C.” zmierzało do obejścia prawa (...)” , wnosząc o jego uchylenie i oddalenie apelacji. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania uzasadniła „brakiem podstaw do uznania, że wnioskodawczyni nie nabyła prawa do uzyskania emerytury”.

Sąd Najwyższy dokonując, stosownie do art. 398⁶ § 3 k.p.c., wstępnej oceny skargi kasacyjnej, wziął pod uwagę, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁶ § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy odrzuca skargę kasacyjną nie spełniającą wymagań określonych w art. 398⁴ § 1 k.p.c., do których należy, prócz wymagań przewidzianych dla każdego pisma procesowego, powinność wskazania: oznaczenia orzeczenia, od którego jest wniesiona, ze wskazaniem, czy jest ono zaskarżone w całości czy w części, przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego uzasadnienia oraz wniosku o uchylenie lub uchylenie i zmianę orzeczenia z oznaczeniem zakresu żądanego uchylenia i zmiany.

Wniesiona w sprawie skarga nie spełnia wymagań zarówno w zakresie przytoczonej podstawy kasacyjnej, jak też uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne; 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów; 3) zachodzi nieważność postępowania lub 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przewidziane w art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c., stanowiące jeden z elementarnych, konstrukcyjnych elementów skargi kasacyjnej wymaganie, aby skarga ta zawierała wniosek o jej

przyjęcie i jego uzasadnienie jest spełnione wówczas, gdy w skardze zostanie wykazana przynajmniej jedna z przesłanek jej przyjęcia.

Nie jest uzasadnieniem wniosku z art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c. stwierdzenie autorki kasacji, że w sprawie brak było „podstaw uznania, że wnioskodawczyni nie nabyła prawa do emerytury”. W świetle bowiem wskazanych przepisów, to nie Sąd Najwyższy ma poszukiwać argumentów uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej, lecz uprawniony do jej wniesienia pełnomocnik, o odpowiednio wysokich kwalifikacjach prawniczych – odpowiednim do ustawowych podstaw i adekwatnym do nich wywodem prawnym ma wykazać zasadność podniesionych zarzutów a także – potrzebę rozpoznania skargi. W rozpoznawanej skardze wnosząca ją, w sposób sprzeczny z istotą postępowania kasacyjnego, zamiast wypełnienia wymagań, jakie ustawodawca nałożył na osoby uprawnione do jej wniesienia, poprzestała na arbitralnej ocenie zasadności orzeczenia Sądu drugiej instancji, Sądowi Najwyższemu pozostawiając znalezienie w sprawie przesłanek zamieszczonych w treści art. 398⁹ § 1 k.p.c. Takie jej sformułowanie stwarza jedynie pozór przedstawienia uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Subiektywne przekonanie skarżącej o niesłuszności prawomocnego rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji nie zostało wymienione w enumeratywnym katalogu przesłanek, warunkujących rozpoznanie skargi kasacyjnej, a zatem z woli ustawodawcy nie jest przyczyną umożliwiającą Sądowi Najwyższemu przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (por. postanowienie SN z 20 października 2005 r., II CZ 89/05, Biuletyn Sądu Najwyższego 2005 r. Nr 12, poz. 9).

Sąd Najwyższy nie może też nie zwrócić uwagi na niedbałość urągającą godności zawodu wykonywanego przez pełnomocnika z jaką zostało sporządzone pismo nazwane skargą kasacyjną, w którym błędnie zostały powołane podstawy prawne wniosków o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz o uchylenie zaskarżonego wyroku (zamiast art. 398 § 1 pkt 3 i 4 k.p.c. powinno być art. 398⁴ § 1 pkt 3 i 4 k.p.c.), a także podstawa prawna zaskarżenia wyroku Sądu Apelacyjnego. Podstawy tej nie stanowi bowiem powołany w skardze art. 398 § 1 pkt 1 k.p.c., lecz jego art. 398¹ § 1 pkt 1. Wadliwie też została przytoczona podstawa kasacyjna. Naruszenie prawa materialnego jest podstawą z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., a nie –

art. 398 § 1 pkt 2 k.p.c. Sąd Najwyższy zwraca uwagę, że autorka pisma trzykrotnie powołała ten sam, nieistniejący przepis. Art. 398 k.p.c. nie jest podzielony na paragrafy i punkty, odnosi się do zażaleń na zarządzenia przewodniczącego składu sądu. Sporządzone w sprawie pismo sprawia wrażenie, że jego autorka ignoruje fakt, że obowiązujący kodeks postępowania cywilnego zawiera kilkanaście przepisów o numerze 398, z których każdy ma nie tylko inny indeks (górny znaczek), ale i inną treść. Wadliwość w przytoczeniu podstawy kasacyjnej polega także na tym, że jej zarzuty nie zostały skonkretyzowane. Autorka pisma nie wskazała, czy zarzuca błędną wykładnię, czy niewłaściwe zastosowanie powołanych przepisów, a zamiast wyводу prawnego stosownego do nich przedstawiła swój pogląd na wyniki postępowania dowodowego, odmienny od stanowiącego podstawę zaskarżonego wyroku, mimo, że nie przytoczyła w skardze podstawy kasacyjnej naruszenia przepisów postępowania. Sąd Najwyższy w swym orzecznictwie niejednokrotnie wyjaśniał, że nagminne używanie w kasacjach zwrotu: „przez co doszło” do naruszenia prawa materialnego lub procesowego nie jest samo przez się ani konkretyzacją podstawy kasacyjnej, ani jej uzasadnieniem. Tak sformułowany zarzut uniemożliwia weryfikację jego zasadności powodując niedopuszczalność kasacji (postanowienie z dnia 22 maja 1997 r., II UKN 135/97 – notka ONSAPiUS 1998 r. nr 3, poz. 9). Zastąpienie zwrotu „przez co doszło” zwrotem „poprzez przyjęcie” jest bez znaczenia, skoro naruszenia prawa materialnego autorka skargi postawiła w zestawieniu ze stanem faktycznym odmiennym od przyjętego za podstawę zaskarżonego wyroku, zamiast wykazania wywodem prawnym błędnej wykładni wskazanych przepisów lub ich niewłaściwego zastosowania – stosownie do art. 398³ pkt 1 k.p.c. Sąd Najwyższy wielokrotnie już wskazywał także i to, że podjęta w kasacji krytyka ustaleń faktycznych sądu drugiej instancji bez wykazania, że zostały dokonane naruszeniem konkretnych przepisów postępowania i to z naruszeniem, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy – jest bezskuteczne (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 8 maja 1997 r., II CKN 99/97). Pogląd ten ma zastosowanie także do skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy po raz kolejny przypomina swoje stanowisko prezentowane od początku wprowadzenia orzekania kasacyjnego, że pismo procesowe sporządzone wprawdzie przez osobę uprawnioną, wykonującą zawód prawniczy o

najwyższych kwalifikacjach, lecz z wadami w zakresie elementów konstrukcyjnych kasacji, a w aktualnym stanie prawnym skargi kasacyjnej, jest tylko pozorem tego ściśle prawnego środka zaskarżenia i taka skarga jest niedopuszczalna z innych przyczyn, o jakich stanowi art. 398⁶ § 2 k.p.c., podlega więc odrzuceniu.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 398⁶ § 3 i 4 k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji postanowienia.